Gazeta Krakowska

GODZIENNA

Nr 191. ROK 1832. SOBOTA 21 LIPCA.

Pismo to wychodzi codzien oprócz świąt uroczystych, niezawodnie o godz: 4 po południu: w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA:
Kwartalna........złp. 12
Miesięczna....... „ 5.
Ner pojedynczy...gr: 10.
Za donie: od wier: g. 15.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reanmiura.

Dzień godzina	Barometr na 0° g.	Therm.	Higro-metr	Wiatr	Stan. Atmosf:	UWAGI
7	27 3. 330	† 8.6	† 2.3	półn. zachodni wicher	pochmurne	O godz. 9 1/2 deszcz
20 12	„ 3. 574	10.5	3.0	„ „	„ „	deszcz
3	„ 3. 574	12.5	1.0	„ mocny	„ „	deszcz.
9	„ 3. 638	† 8.8	† 1.8	Zachodni średni	„ „	

Część Urzędowa.

KRAKÓW.

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Zawiadomia Publiczność, iż Pan Julijan *Dorau* były notaryjusz publiczny w mieście Krakowie i jego okręgu, zarzestał urzędowania od dnia 1go Listopada 1830 roku. — Wzywa więc się wszystkich interessowanych, aby w przeciągu miesiąca od daty dzisieyszéy, jeżeliby kto, miał pretensyje z urzędowania wyniknąć mogące, do Trybunału zgłosił się.— Kraków d. 17 Lipca 1832 r.

T. *Krzyżanowski.*
S. *Korytowski* Z Sek:

OBWIESZCZENIE.

Dalsza kontynuacya licytacyi ruchomości po niegdy Teresie z Stachowiczów Winiarskiey, mianowicie sreberek i kleynocików, odbędzie się stósownie do uchwały rady familiiney d. 13 Lipca r. b.,— w kancellary, podpisanego notaryusza publicznego, przy ulicy Grodzkiey pod L. 228/9,— w dniu 23 Lipca r. b. od godziny 9tey ranney poczynając.— Kraków 17 Lipca 1832 r.

(2r.) A. *Małakiewicz.*

Część Nieurzędowa.

POLSKA.

WARSZAWA 14 Lipca.

Wczoray w 34tą rocznicę urodzin Nayjaśnieyszey cesarzowey Alaxandry, JO. xiążę feldmarszałek namiestnik w królestwie, otoczony jenerałami i świetnym sztabem, przybywszy na pokoje zamkowe, przyjmował powinszowania od władz wszelkich. Następnie odbyło się nabożeństwo w kościele archikatedralnym, w którym celebrował JW. JX. Pawłowski biskup nominat Płocki, tudzież w zamkowey kaplicy, a w czasie *Te Deum* stokroć z dział strzelono. O godzinie 4tey z południa xiążę warszawski dawał świetny obiad; powtórnie ozwały się działa: gdy spełniano za zdrowie NN. Państwa, a wieczorem wszystkie domy rządowe i obywatelskie oświecone były.

Sąd kryminalny województw mazowieckiego i kaliskiego na dniu 10 b. m. Marcina Gąbę inaczey Bąbę, skazał na karę śmierci przez powieszenie w myśl art: 113 i 114 Kodexu Krym: polskiego za morderstwo rozbóynicze.

FRANCYA.

PARYŻ 5 Lipca.

Według dziennika *Messager*, król angielski mocno nastawać ma na to, aby mocarstwa zmusiły, gdy inaczey niebędzie można Hollendrów, do ustąpienia z cytadelli antwerpskiey.

Spodziewamy się, że izby w końcu przyszłego miesiąca lub w pierwszych dniach września zostaną zwołane.

Xiążę Orleanu jeszcze przed wyrokiem sądu kassacyjnego unieważniającym wyrok na Geoffroy wydany, wstawiał się do króla za ułaskawieniem jego, na prośbę wóyta w Aigueperse, zkąd Geoffroy jest rodem.

W dnin 5 rozpoczną się dyskussye względem zaburzeń na ulicy Prouvaires. 56 jest oskarżonych i przeszło 400 świadków; P. Henneguin bronić ma oskarżonych.

W Toulonie uzbraja się znowu flotta, którey przeznaczenie niewiadome.

Dnia 6.— Dowiadujemy się, że gabinet St. James przyjął na siebie obmyślenie z mocarstwami północnemi środków, zniewalających króla Hollandyi do ustąpienia z kraju belgijskiego.

Kuryer dziś rano z Rzymu przybyły, dodonosi: że organizacya półków szwaycarskich nie prędko przyjdzie do skutku, pomimo tego Papież nalega, aby woyska francuzkie ustąpiły z Ankony.

Messager des Chambres pisze: — »List z Antwerpii donosi: że król angielski oświadczył, i nie chce użyć gwałtownych środków przeciw królowi Hollandyi, i z tego powodu okręta angielskie nie będą blokować Skaldy. To postanowienie pomieszało plany lorda Grey. Francya będzie musiała zastąpić w tym względzie Anglią, i jak mówią, że eskadra, która jest na to przeznaczona, stoi na pogotowiu w Brest.

Listy z Lizbony z dnia 20 milczą o wylądowaniu Don Pedra. Wiadomości z Lizbony w Madrycie dochodzą do 22; lecz i te nie wzmiankują o wylądowaniu.

BREST 30 Czerwca.

Wczoray około 11stéy wieczór, miasto nasze nagle zostało oświecone przez meteor. Z trzaskającego szumu mniemano w początku, że kongrewskie rakiety ze świeczkami puszczono w powietrze. Zjawisko to zwróciło się ku północy.

TULON 29 Czerwca.

Cywilny intendent Algieru baron Pichon, przybył do Toulonu na gabarze Astrolabe. Prefekt morski kazał dostawić 360 maytków dla skompletowania niektórych okrętów.

W zamku Barheil, który jest własnością jenerała karlistów Clouet, znaleziono ważne akta.

BELGIA.

BRUXELLA 5 Lipca.

Senat na wczorayszey sessyi przyjął projekt do prawa względem woyska odwodowego bez żadney zmiany. W izbie reprezentantów przyjęto prawo względem ustanowienia orderu woyskowego.

Podług gazety *Phare* postrzeżono tegoż dnia na basztach cytadelli, przed chwilą przybyłą znakomitą osobę, otoczoną licznym sztabem; wielu officerów trzymali plany w rękach jako też mappy i perspektywy. Pytanie względem woyny lub pokoju, musi bydź przed końcem tego miesiąca rozstrzygnięte.

Dziś o godzinie 8 rano wyjechał król z Lacken do Antwerpii w towarzystwie jenerała Despres, Chasteler, Hane, półkownika Prisse i sekretarza swego P. Praedt. J. K. M. zatrzyma się w Mechlen dla mustrowania woyska, przenocuje w Antwerpii, a po obeyrzeniu fortyfikacyj nad Skaldą, wyjedzie rano do Turnhout. W Sobotę uda się przez Herrenthals do Lier, gdzie po mustrze 2giéy dywizyi wróci tego samego dnia do Bruxelli.

Pisma tutéysze utrzymują że zamiarem tey podróży było przyśpieszenie fortyfikacyi około Antwerpii, co ma mieć związek, z biegającemi od dni kilku pogłoskami, że król hollenderski postanowił zamknąć Skaldę.

ANGLIA

LONDYN 4 Lipca.

Czytamy w *Times*: — »Dziś rano rozszerzyła się wiadomość, że burza rozpędziła flottę Don Pedra, dla czego wyprawa do Portugalii zawięszoną została. Dowiadujemy się jednak z pewnych źródeł, że żadnych w tym względzie urzędowych wiadomości nieotrzymano.

List officera ze stacyi naszey pod Kadyxem donosi, że władze hiszpańskie są niespokoyne z powodu krążenia eskadry angielskiey, pod dowództwem admirała Parker. Gubernator Kadyxu kazał się o przyczynę tego zapytać, i z naywiększem zmartwieniem

dowiedział się, że upatrują dogodnego mieysca do wylądowania, gdyż admirał otrzymać miał instrukcye, iż na przypadek, gdyby choć jeden żołnierz hiszpański przekroczył granicę portugalską, aby opanował Kadyx.

Xiąże Cumberland dawał wczoray w pałacu St. James wielki obiad dla xięcia Alberta Pruskiego, na który, prócz wielu innych znakomitych osób, zaproszono barona Bülow, hrabiów Dönhof i byłego posła angielskiego w Berlinie, Pana Rose.

Gazeta *Times* odebrała prywatne doniesienie o danym w Paryżu na cześć reformy obiedzie, które nagania zimne postępowanie prezydującego na nim Pana Sydney Smith. Wspomniona jednak gazeta chwali przeciwnie jego roztropność, że w przytomności wielu Francuzów, umiał niedopuścić rozmowy o nieukontentowaniu z powodu stanu oblężenia.

Członkowie starszey linii Burbonów mają nietylko Holyrood, ale także zupełnie angielskie państwo opuścić.

Od zaprowadzenia statków parowych między Londynem a Lizboną, publiczność nie ma jeszcze rzetelnego wyobrażenia o czasie odbicia statków z Lizbony i przybycia ich do Falmouth, dla tego to ukazują się przedwczesne oczekiwanie wiadomości o wyprawie do Portugalli. Wszystko, co wiemy, jest to: że woysko na wyspie S. Michała zaczęło wsiadać na okręty 6 czerwca, co z powodu niedogodnego wybrzeża kilka dni trwać musiało, i odbicie nie mogło przed d. 16 nastąpić. Ostatni statek parowy, który 15 z. m. wypłynął z Falmouth do Lizbony, nie mógł przed 1wszym ztamtąd odbić, a tem samem wiadomości o wyprawie przed 9 spodziewać się nie można.

Na posiedzeniu izby wyższey d. 3 b. m. margrabia Londoderry uczynił ministrom kilka zapytań względem stosunków zagranicznych, między innemi rzekł: — »Uwagę moją zwraca na siebie zapowiedzenie, iż nadzwyczayne poselstwo ma się udać do Petersburga, i że tym celem wybrano znakomitego urzędnika, jakim jest lord tayny pieczętarz, któremu P. Duncombe jako sekretarz i kilku przyjaciół zacnego hr. Grey towarzyszyć będą; wypada mi się więc domyślać, iż przedmiot tego posłannictwa jest wielkiey wagi. Zapytania, które zamyślam czynić, nie wprawią bynaymniey rządu w kłopot; pragnę tylko zwrócić uwagę zacnego hrabiego na to, iż dotychczas, kiedy prawie kończy się posiedzenie parlamentu, izba wyższa nie otrzymała jeszcze ani jednego uwiadomienia o stanie zewnętrznych stosunków naszych, które podług zdania mego, są tak zawikłane, iż zaspakajające ich ułatwienie zdaje się prawie niepodobnem. Patrząc na osadzenie Algieru, na ciągłe zajęcie Ankony, a nakoniec na dalszą zwłokę sprawy belgiyskiey, trwającą już przeszło półtora roku, mamy obraz, jaki się jeszcze nigdy oczom naszym nie przedstawił. Pytam się więc zacnego hrabiego, czyli pięć mocarstw interessowanych w sprawie niderlandzkiey ułożyły się już w tey mierze, czyli ratyfikacye traktatu nadeszły, czyli jedna tylko Hollandya dotąd nań nie zezwoliła, i czyli jest podobieństwo do prawdy, aby można skłonić króla hollenderskiego do tego? Wypada mi mniemać, iż posłannictwo do Petersburga wyniknęło z nowych trudności, jakich doznało ułatwienie sprawy belgiyskiey, i spodziewam się, że zacny hrabia da zaspokajające objaśnienia. Jeżeli nie uczyni zdolnieyszy członek tey izby, zagranicznych interessów przedmiotem formalnego wniosku, w tym razie ja sam myślę to uskutecznić, albowiem mężkie i śmiałe postępowanie króla hollenderskiego, oraz stałość, którą monarcha ten okazuje, czynią mocne na umyśle moim wrażenie.« Hr. Grey odpowiedział: iż domysły zacnego margrabiego względem zlecenia poruczonego lordowi taynemu pieczętarzowi, są zupełnie bezzasadne. Ministrowie uznali rzeczywiście to posłannictwo za bardzo ważne i dla tego poruczyli je tak znakomitemu mężowi. Więcey (rzekł) nie mogę mówić o tym przedmiocie. Co się tycze zapytań zacnego margrabiego, przyznać muszę iż wielką jest prawdą, że dopóki interess niderlandzki nie zostanie załatwiony, dopóty niebezpieczeństwo woyny mniey więcey istnieć będzie. W tem przekonaniu, ministrowie naymocniey usiłowali przywieść rzecz do ostatecznego końca. Ubolewam bardzo, iż cel ten nie jest jeszcze dotychczas pozyskany i mniemam, że byłoby niestósownym więcey się w tey mierze rozwodzić. — Zajęła się potem izba obradami względem interessów mnieyszey wagi.

Lord Durham wraz z małżonką swoją, dwoma córkami oraz Panami Ponsoby, Edllice i Ward, wsiadł onegdy w Woolwich na statek, celem udania się na okręt Talavera, który w Scherness jest przysposobiony dla

niego. Rozmaite są pogłoski o celu wysłania jego, wszakże sama gazeta *Times* przyznaje, iż nie można się domyślać, aby w tak ważnym przedmiocie prawda tajemnicy tak łatwo odkryć się mogła. Przytacza atoli długi szereg wniosków, które Anglia po części względem kilku krajów, a szczególniey w swoim własnym interessie uczynić chce.

Stawiono już przed sądem szaleńca, który w obec króla angielskiego na wyścigach konnych stał się powodem wypadku tyle obchodzącego cały naród angielski. Ma on lat 45, twarz bardzo szczupłą i wychudłą, ale przy tém łagodną, jest religii katolickiey. Żałuje sam gorzko występku swego, który uniewinniał nędzą, w jakiey przez kilka miesięcy zostawał; oświadczając z płaczem i narzekaniem, że od dni 3 nic nie jadł i nie pił. Zwalał wszelką winę na P. Kears, dozorcę szpitala w Greenwich, który go z powodu nieuległości okazaney podofficerowi, z szpitala wypędził. Świadków zobowiązano stawić się przed sądem; zbrodniarz o zelżenie majestatu jest obwinionym.

Gazety tuteysze umieszczają pismo Panów Hope i wspólników w Amsterdamie pod d. 23 Maja r. b. do urzędu skarbowego w Londynie, z prośbą o przysłanie summy zł. 256,250., jako kwartalney ilości umorzenia i prowizyi długu rossyjsko-hollenderskiego. Naczelny urzędnik skarbu posłał pod d. 5 czerwca odpowiedź, którą także wspomnione gazety umieściły, a która donosi Panom Hope i wspólnikom, iż w tey mierze nowy traktat między Rossyą i Anglią został zawarty. Dopóki zaś parlament nie przyjmie tego traktatu, dopóty urząd skarbowy nie może uczynić dalszych wypłat w dotychczasowym sposobie.

Dnia 2 b. m. Admirał Poltenay Malcolm zatknął banderę swoją na liniowym okręcie *Donegal* przy Deal. Okręt ten jest zupełnie uzbrojony, i w następny wtorek popłynie na morze północne.

Dnia 6. — Dnia wczorayszego w pałacu *St. James* J. K. M. udzielił prywatney audyencyi hr: Grey, lordom Holland, hr: Welesley i hr: Winchester.

Pan William Ponsoby obrany jest w mieysce Pana James Mackintosh członkiem dla Knaresborough.

BAWARYA.

Munich 10 L...

Tuteysza *Polityczna Gazeta* umieściła wyjątek z listu pisanego z Speyer, pod dniem 29 Czerwca jak następuje: »W dniu wczorayszym feldmarszałek, minister stanu xiąże Wrede, jako królewski nadworny kommissarz, instalował tu kommissarzy PP. Stangel i Lammotte. Z obudwóch cyrkułów Frankenthal i Landau, wszyscy prawie urzędnicy, duchowni i burmistrze byli przytomni tey uroczystości. Przy natłoku różnych stanów, xiąże feldmarszałek miał mowę pełną umiarkowania, wynurzył boleść, jakiey król doznał z powodu ostatnich wypadków, rozbierał uciążliwości, na które narzekano, i zapewnił, że król żąda jedynie prawnego i z ogólnem dobrem zgodnego porządku, i że w mianowaniu obecnie dwóch wysokich urzędników daje dowody i rękoymią swojey łaskawości. Zakończył mowę z głębokiem ukontentowaniem bardzo liczney publiczności, która go z wielką paradą odprowadziła do mieszkania; poczem wiele osób zaproszonych zostało na obiad do xięcia.

PORTUGALIA.

Lizbona 16 Czerwca.

Jeneralny intendent policyi, kazał poprzylepiać po rogach ulic rozkaz, podług którego na przypadek gdyby powstańcy zbliżali się do Lizbony, nie wolno jest nawet trzem osobom razem znaydować się na ulicy. Daley nakazuje władza policyjna częste po ulicach patrole, i wzywa dobrych obywateli, aby się z temi patrolami łączyli i czuwali nad bezpieczeństwem miasta i tronu. Minister spraw zewnętrznych polecił jeneralnemu intendentowi policyi, aby w teraźnieyszych okolicznościach, poddanych angielskich i ich własności oszczędzał. Tuteysi zagraniczni ajenci handlowi zostali okólnikiem zawiadomieni, iż na przyszłość każdy obcy okręt, powinien mieć na tylney swéy części tablicę z napisem jego nazwiska, i żeby przybywając i oddalając się, równie jak w dnie uroczyste, wywieszały bandery swoich narodów.

Dekretem ministra skarbu, nałożony jest wysoki podatek od drzwi i okien. Drugi dekret obowiązuje każdego Portugalczyka do oddania dziesiątey części swego dochodu na rzecz skarbu.

Używanie tak nazwanego Monpeslkiego katechizmu, zakazanego przez papieża, zabronione zostało dekretem rządowym; w jego mieysce przeznaczony jest katechizm patryoty lizbońskiego.

DONIESIENIE PRYWATNE.